



ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Środa, dnia 17 grudnia 1919 roku

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 24.00
Miesięczn. " 8.00
Za roznośnięcie
10 fen. miesięcznie.
Z przos. pocztową:
Kwartalnie Mk. 28.00
Miesięczn. " 9.00

Kalendarzyk:
Sr. 17.XII S. dz. Łazarza B.
Czw. 18.XII Oczekiwanie N. M. P.
Piątek 19.XII S. dz. Darjusza.
Sob. 20.XII S. dz. Teofila.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN Przed tekstem lub w tekście mk. 250, za tekstem 85 fenigów, nekrologi mk. 120, za wiersz pełny 100. Droższe ogłoszenia 15 fen za wyraz. Komunikaty mk. 250. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Kłosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kłosk

Komenda V Okręgu Białostockiego Policji Państwowej

przyjmie do służby w Okręgowym Urzędzie Sledczym około 50 niższych funkcjonariuszów.

Wymogi.

1. Obywatelstwo Polskie.
2. Nieskazitelną przeszłość.
3. Wiek od 23 do 45 lat.
4. Zdrowa i silna budowa ciała przy odpowiednim wzroście.
5. Znajomość języka polskiego w piśmie i słowie, oraz umiejętność liczenia.
6. Pierwszeństwo mają kawalerowie, fotografii, chemicy, daktyloskopi, posiadający um. stenografii, władający językiem niemieckim, rosyjskim, francuskim, angielskim, posiadający umiejętność policyjną tresury psów, i w ogóle praktykę w służbie wywiadowczej.

Uposażenia.

1. Pobory miesięczne od 390 mk. i diety, stosownie do szarzy i facho wywiadowczych.
2. Wolne mieszkanie, światło i opał w koszarach.
3. Wyżywienie w wspólnej jadalni za opłatą 6 marek dziennie.

Oferty składać pod adresem: Komenda V go Okręgu P. P. Białostok, Warszawska № 50.

Rozłam w stronnictwach większości.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 16 grudnia. W Klubie Narod. Jednoczenia Lud. odbywa się zacięta walka około objęcia przewodnictwa klubu po ustąpieniu Skulskiego.

Z jednej strony występuje prof. Dubanowicz, z drugiej Kamieniecki.

Skutki utworzenia większości zaczynają się

ujawniać również w Polskim Stronnictwie Lud. Przeszła uchwała thugutowców, aby wskutek tego, że Witos zgodził się popierać większość sejmową, — wystąpić ze Stronnictwa Ludowego.

Rezultatem będzie, że stronnictwo to zmniejszy się o 20 posłów, czyli spadnie do 89 osób.

Wypadek ministra skarbu.

Biliński. Jego działalność. Dewizy. Koronacja. Wymiana produktów pierwszej potrzeby. Mowa w Sejmie. Pożegnanie. Próżne żale. Trzeba naprawić błędy.

Ilustrowany „Kurjer Codzienny” w № 339 nę niesłychanie Warszawie, że prowadzi politykę zaściankową, czego dowodem jest usunięcie z fotelu ministerjalnego.

Sądzymy, że pisząc to, „Kurjer Codzienny” oceniał wypadków należyta miarą. Pan Biliński rzeczywiście w Austrii dobrze latał nad przemyśle skarbu państwa, ale w Polsce stworzyć czego nie potrafił. Łatwiej bowiem przybić kłosa na bucie, niż go uszyć.

Pan Biliński od czasu objęcia teki ministra skarbu miał tylko jedną szczęśliwą chwilę, a to właśnie wtedy, kiedy w swoim „exposé”, wygłoszonym w Sejmie, przedstawił nieodpowiednią gospodarkę finansową swoich poprzedników i nieuzasadnione zaciąganie długów przez wszystkie ministerstwa na własną rękę.

To było i uczciwe i piękne.

Rozczulająca była też mowa pana ministra skarbu w pożegnaniu z urzędnikami ministerjum,

którzy czuli w nim dobrego fachowca, bo takim fachowcem był niezaprzeczenie.

W mowie swojej p. Biliński przyznaje się do dwóch błędów (Boże! bo któż z nas ludzi, nie błądził), popełnionych na początku i końcu:

„Moim pierwszym błędem — mówił minister, było to, że, wyczytawszy w dziennikach, iż w lipcu ma się odbyć wymiana banknotów i przybywszy do Warszawy w lipcu, nie pytałem zaraz: czy są do wymiany banknoty gotowe? gdyż byłem pewien, że rząd je mieć musi. Dopiero w sierpniu, gdy objąłem urząd ministra dowiedziałem się, że ich nie ma”. Ale nie wyjaśnia p. minister tego, że te banknoty nie miały być nowymi markami, ale iść w świat jako złote i grosze, dlaczego więc p. Biliński zamówił i kazał wykonać w Wiedniu zamiast złotych i groszy — nowe marki polskie? A 15 miliardów banknotów to przecież nie zabawka!

Zeby te wszystkie banknoty były drukowane o wartości jedno markowej, a każda setka była grubości tylko 2 centymetrów, to te papiery, ułożone jedna przy drugiej, zajęłyby długość na przestrzeni 3,000 kilometrów.

Ponieważ pomiędzy tymi papierami są takie, które mają wartość 10,000 marek, 1,000 marek, 500, 100, 50, 20 i 5 markówek, przeto ilość zadrukowanego papieru znacznie się zmniejszy.

W każdym razie tej bibuły będzie kilkanaście dużych pociągów.

Koszt takiego druku jest olbrzymi, a zrobiony jest tylko na to, żeby marki te potem zamienić na złote i grosze.

Zyd powiada: Zamień 60 razy banknot 100 markowy a banknot stanie się własnością bankiera.

Dołożymy do jego wartość pracy, którą trzeba dokonać przy zamianie, a będziemy mieli obraz całej tej manipulacji.

Chybać podobnej operacji żaden ekonomista nie pochwali?

Mówi pan Biliński, że radzone mu, aby pokłonił się p. Witosowi — to zostanie ministrem, a on tego nie uczynił.

I to się chwali p. Bilińskiemu, ale jeśli mowa o skarbie polskim — to inne rzeczy są dla nas mniejszej wagi.

Pan Witos przyniósł, jak każdy inny człowiek, dzieje oceniają jego działalność i postawia go w tej lub innej krańce z plusem, czy minusem, ale skarbu polski trwać będzie, dopóki Polska żyć będzie.

Więc też pan Biliński powinien dbać przede wszystkim o dobre podwaliny dla tego skarbu.

Mówi pan minister:

„Ja pierwszy uznaję, że p. Paderewski ma wielkopomne zasługi przez to, iż przygotował sprawę polską w Ameryce, jemu też mamy do zadziwczczenia 14 (chyba 13) punkt Wilsona. To jest jego zastuga wielkopomna.

Ale z tego nie wynika, żeby szef gabinetu mógł zaciągać przez zakupy około dwóch miliardów pożyczki z zagranicy pod warunkami, które po części uwłaczają honorowi Polski. Musiałem się temu sprzeciwić i to było źródłem przesilenia gabinetowego. Musiałbym się sam przed sobą wstydić, gdybym był poczynił ustępstwa w tej sprawie dla pozostania w gabinecie. Sądze, że nigdy w życiu nie będę żałował, iż wstąpiłem na tę drogę”.

Zupełnie słuszne, owszem, poczytamy to nawet za duże plusy panu Bilińskiemu — ale nie możemy nigdy pogodzić się z jego gospodarką finansową.

Forasowanie korony, której kurs podniósł do 74 fenigów, nie jest niczem uzasadnione. 22 miliardy, prócz innych długów, wybiła Austria papierków w czasie wojny. Obecne państwo austriackie składa się z 9,000,000 dusz. Jakkolwiek długi jego w części maszą pokryć i inne państwa, a w pierwszej mierze Węgry, również obdłużone, to czyż nawet można na chwilę przypuszczać, aby się obyło uregulowanie skarbu austriackiego bez krachu?

A pan Biliński forsował koronę, kazał ją wlewać na rachunek zakupów wiedeńskich, które szły nie za korony do kraju, tylko drogą wymiany za towary i produkty. Umowa, zawarta z Austrią, była ciężką dla nas, w skutkach ciężką i nieplodną. Marka polska spadała.

O tej manipulacji p. Biliński w swojej mowie pożegnalnej nic nam nie powiedział. Nie powiedział nam również i o tem, dlaczego nie

zchiał od razu wycofać marki z obiegu i w Wiedniu zamiast złotych kazał drukować marki!

Prawda, Sejm zastrzegł sobie, że wartość tych marek przy wykupie ustasowj, ale to faktycznie nie zmienia.

Minister skarbu polskiego miał przecież pewne podstawy do zamiany niemiecko-polskiej marki na złote polskie, biorąc ją po kursie giełdy zagranicznej.

I ten błąd niezawodnie postara się poprawić jego następca, który owe marki, wydrukowane w Wiedniu, nazwie złotymi i groszami i ze swego skarbcza będzie wypuszczał już tylko w cenie nominalnej wartości franka — z którym Sejm postanowił monetę polską zrównać.

Lepiej nawet, gdyby skarb polski dopłacał do złotego grosze, niż do marek setki.

Tak więc p. Biliński, dzięki swojej austriackiej szkole, wszedł na niewłaściwą drogę budowania skarbowości polskiej i dlatego upadł.

Nie winna temu Warszawa, jak chce „Kurier Codzienny”, tylko system przestarzały, austriacki, którym posilkował się p. minister.

R. R.

„Oziści Łódzkie“ na froncie.

(Od własnego wojennego korespondenta).

Miejsce postoju, 7 Grudnia.

Mimo coraz większych mrozów i braku ciepłej odzieży, choć podobno w Łodzi ciągle zbierają i tańczą na nas, jak czytamy w „Rozwoju”, w pułku naszym życie wcale pełni, brać żołnierska nie traci nigdy fantazji, a humoru mamy zawsze w bród.

Niedawno przeżyliśmy wielką zaiste uroczystość wręczenia pułkowi naszemu sztandaru.

...Stoi kompania honorowa z bronią u nogi, obok orkiestra pułkowa. Na twarzach żołnierskich maluje się powaga, skupienie... Jest przenikliwie zimno, ale oni nie odczuwają go, choć bez płaszczy są...

Pada ostrą, elektryzująca komenda; żołnierz drgnął, prezentuje broń, przeży się jak struna i kamienieje w tej postawie.

— W prawo patrz!

...Jeszcze Polska nie zginęła... gra hucznie orkiestra.

Wynoszą chorągiew pułkową... Żołnierz patrzy, a z oczu idą mu skry...

Wspaniała chorągiew, godna wspaniałej przeszłości pułku strzelców kaniowskich...

Na pięknej, drogocennej, amarantowej, dużej, bogato wyszywanej prawdziwym srebrem orzeł, z rozwiniętymi do lotu skrzydłami. Na drugiej stronie Matka Boska, Królowa Korony Polskiej, bardzo kosztowne srebrem tkana. Po bokach również bogate ozdoby...

Chorągiew ofiarowało miasto Łódź 28 pułkowi strzelców kaniowskich, a na tych kilkadziesiąt tysięcy marek, które kosztowała, składali się wszyscy mieszkańcy, od najbogatszych, do najbiedniejszych, składali się w dwie części robotnicy...

Tem droższa jest dla żołnierza ta piękna chorągiew, tem większa cześć i miłość jej się należy, a spada ona na szlachetnych ofiarodawców!

Niechaj wiedzą, że strzelec kaniowski nie splami swej chorągwi niczem, a przeciwnie, okryje ją sławą wielką... że niesć ją będzie zawsze wysoko, a górnio!

Na równinie przed lasem, stoi zebrany w czworobok pułk. Na małym wzniesieniu płaszcz polowy, ma się bowiem odbyć Msza św. polowa.

Po odprawieniu Mszy św. kapełan ks. Oleśkiński wygłasza do nas płomienne, natchnione kazanie, poczem przemawia w silnych, pięknych słowach dowódca pułku, major Jabczyński.

Po uroczystości wracamy z ulubioną pieśnią pułku naszego, napisaną przez sierżanta Zwawczyka — na ustach:

28 pułk piechoty maszeruje w dal

Twarze płoną mu z ochoty, w słońcu

Hej! błyszczą stal, hej! błyszczą stal!

Choć domu i rodziny żal i t. d.

Dzięki energii i niezmiernym wysiłkom ks. Oleśkińskiego, podp. Kanalca, naszego referenta oświatowego, i w innych, w pułku naszym obecnie niema już prawie analfabetów! Przy wszystkich Baonach istnieją szkoły dla żołnierzy, które kierują oficerowie, wzgl. podoficerowie oświatowi.

Przy pułku biblioteka dla oficerów i podoficerów p. Przy Baonach istnieją biblioteki Baonowe dla żołnierzy.

Przy każdym Baonie istnieje łącznie z biblioteką, czytelnia, w której oficer, wzgl. podoficer ośw. czyta — codziennie żołnierzom pouczające książki.

W ostatnich czasach odbyły się następujące odczyty dla żołnierzy:

W listopadzie odbyły się odczyty dla żołnierzy na następujące tematy:

1. Co to jest Ojczyzna i miłość do niej. 2. Początki dziejów Polski. 3. Tadeusz Kościuszko. 4. Jak urządzić zdrowe życie w zagrodzie wiejskiej.

Dla oficerów: Rola wychowawcza oficera.

Dla podoficerów:

1. Podoficer jako pierwszy wychowawca żołnierza. 2. Jak należy czytać książki. 3. Metody wychowawcze w pracy nad żołnierzem. 4. O grzeczności.

Pozatem mamy kółko amatorskie, które urządza co jakiś czas przedstawienia dla żołnierzy. Udział w tym kółku bierą sierż. Szylling, sierż. Zwawczyk, sierż. Urbus i inni.

Tak więc praca naszą wykazujemy, że nie tylko potrafimy walczyć i ginąć za Ojczyznę, lecz również pracować i żyć dla niej. Ci, którzy wrócą z pułku do domów, nabeżdżą w nim wiele pożytecznych wiadomości, zaczerpną tu oświaty i wiedzy, rozszerzą się ich horyzonty myślenia.

Pobyt w pułku będzie dla nich jakby wszechstronną szkołą, w której, ucząc się kochać Ojczyznę, hartując swą wolę i charakter, zarazem nabyli wiadomości niezbędnych i pożytecznych, z których nieraz w życiu korzystać będą mogli.

Strzelec kaniowski.

KRONIKA.

— Nasze ofiary.

Wczoraj przestaliśmy do Czerwonego Krzyża ofiary, złożone w naszej Redakcji na Czerwony Krzyż, na ciepłą odzież dla żołnierza polskiego i na gwiazdkę dla tegoż żołnierza.

Ofiary te wynosiły sumę 6,265 mk. 75 fen. Rubli 22 kop. 83 i koron 9.

— Konferencja wojewody łódzkiego.

a) Wczoraj odbyła się w magistracie konferencja wojewody łódzkiego, p. Kamińskiego z przyjazdem magistratu oraz z kierownikami wydziałów.

— Kiermasz.

Komitet kiermaszu gwiazdkowego komunikuje, że otrzymał wielki wybór choinek prawdziwych i sztucznych. Na kiermaszu będą też w dalszym ciągu przyjmowane zamówienia na ryby. — Bileta wejścia nabywać można w kasie Sali Koncertowej, przez cały czas trwania kiermaszu.

— Na żołnierza polskiego.

We czwartek staraniem Komitetu zbiórki dla żołnierza odbędzie się przedstawienie w Teatrze Polskim, na który złoży się „Spiewak nadworny” Wedekinda i gościnny występ Stef. Dąbrowskiej, słynnej wykonawczyni klasycznych tańców.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru i w Komitecie „Gwiazdki” (Piotrkowska 102).

— Przymus szkolny.

a) Jak się dowiadujemy, Komisja powszechnego nauczania przystępuje do utworzenia Wydziałów dzielnicowych, które funkcjonować będą w rozmaitych punktach miasta, zadaniem których będzie rozpatrywanie spraw o niewypełnieniu obowiązku szkolnego.

Liczba projektowanych Wydziałów docho- dzić będzie do 15-tu. Skład Wydziału stanowić będą — członek komisji powszechnego nauczania, jako komisarz dzielnicowy, kierownik szkoły powszechnej oraz opiekun szkoły.

Wydziały dzielnicowe rozpoczną swoją pracę w styczniu 1920 r.

Na Gwiazdkę!

Tylko niewielką ilość oprawionego

„Pana Tadeusza”

w płótno angielskie z wyciskami pozostawili- ma do nabycia naszym Czytelnikom po cenie 12 Mk. za egzemplarz. Książkę tę ilustrował artysta

Stan. Mastowski.

Kto chce się zapoznać z historją Krakowa jako stolicy Państwa Polskiego w najżywczo- szych tego Państwa czasach — zechce nabyć

„Kraków”

stron 400, rysunków 200, w bogatej oprawie w płótno angielskie. Dla Czytelników naszych tylko 15 marek. Piękny podarek gwiazdkowy dla młodzieży i starszych.

— Pozdrowienia z frontu.

Pięknym i nadobnym Łodziakom zasyła z 2-ej kompanii telegr. jazdy pozdrowienia: plut. Wierzbicki Roman, Grenada Czesław, Gąbara Bronisław, kapral Piasecki Józef, st. nierz Borowski Jan.

— Subsydjum dla Pogotowia Ratunkowego.

a) Magistrat przyznał Pogotowiu Ratunkowemu subsydjum w kwocie Mk. 115.000 do kwietnia 1920 r.

— Z Sejmiku pow. łódzkiego.

a) Sejmik powiatu łódzkiego postanowił ciągnąć pożyczkę u rządu na dokonanie budowy drogi Łódź—Rzów w wysokości 200.000 mk. ponieważ pierwotnie uchwaloną przez Sejm sumą 1,645.000 okazała się niewystarczającą gdyż wydatki, pokrywające przyznane robotnikom dodatków drożynianych, dodatków do awizacji, koszt bezpłatnego leczenia, nie były objęte pierwotnym kosztorysem.

— U techników.

c) Magistrat miasta Warszawy zwrócił się do tutejszego Stowarzyszenia techników z prośbą o wzięcie udziału techników łódzkich w kursie na przebudowę Teatru Rozmaitości.

Wobec tego Zarząd Stowarzyszenia zawiadomił swych członków, iż mogą się zgłaszać do kancelarii Stowarzyszenia (po warunki kursowe i plany).

— W sprawie 14-ej pensji.

Otrzymałmy kilka listów z utyskiwaniami, że 14 ta pensja została przyznana niestety tylko tym pracownikom państw., którzy przed 1-szym lipca b. r. pozostawali już w czynnej służbie, podobnie jak i pierwsza zapomoga, jako która 13-ta pensja przyznana była tylko tym, którzy przed 1-szym kwietnia spełniali obowiązki państwowe.

Z tego wynika, że urzędnik, pozostający w służbie państw. od 5—6 miesięcy (nie mógł się przędzej zgłosić, był w niewoli, przy wojsku itp.) zostaje zupełnie pominięty.

A jednak posiadają oni wszak te same prawa i te same wydatki co tamci, więc ta zredagowana zapomoga wywołuje tylko niegodziwe rozgorzyczenie wśród licznych urzędników.

— Wypłata 14-ej pensji.

a) Wczoraj wypłacono tytułem do latku żądaniego t. zw. czternastą pensję wszystkim urzędnikom i pracownikom sądu okręgowego i sądów pokoju.

— Za pracę.

a) Do mieszkania fabrykanta Henocha Dąbraniczkiego, przy ul. Krótkiej 2, udało się wciągnąć 150 robotników, żądając wydania zapomogi i uruchomienia fabryki.

Interwenjowała policja.

Pamiętajcie o żołnierzu polskim!

Nadużycia w żydowskiej kuchni robotniczej.

W taniej kuchni № 72, przy towarzystwie „Strzecha Robotnicza”, będącego pod egidą partji Poalej-Syjon, wykryto znaczne nadużycia. Okazało się, iż prowadzone są fałszywe wykazy wydawanych obiadów. Gdy kontrolerzy miejscy stwierdzili nadużycia, próbowano ich przekupić wielkimi sumami, które jednak wraz z odpowiednimi protokołami znalazły się natychmiast w ręku prezydenta Rzewskiego. Dzięki uczciwości kontrolerów, sprawa znajduje się obecnie w urzędzie śledczym. Subwencje dla kuchni cofnięto.

Kradzieże.

a) Z mieszkania Jakóba Wajnberga, przy ul. Podniowej 58, skradziono garderobę i różne rzeczy wartości około 4000 mk.

— Niewiadomi złodzieje, za pomocą podrobionego klucza, dostali się do mieszkania Zofji Kwiatkowskiej, przy ul. Konstancyaowskiej 72, skradli różne rzeczy na sumę 5000 mk.

— Z mieszkania Estery Edelsberg, przy ul. Konstancyaowskiej 69, skradziono różne rzeczy wartości 2000 mk.

— Wczoraj policja schwytała na gorącym uczynku Ięka Libickiego, który dopuścił się kradzieży portmonetki z pieniędzmi z kieszeni Frajdl Knopf, zam. przy ul. Wolborskiej 16.

— W tramwaju aresztowano Cyprę Szalman, zamieszkałą przy ul. Zgierskiej 82, która skradła portfel z 700 markami Jadwidze Pisarskiej, zamieszkałej przy ul. Nawrot 47.

Rozkład pociągów od 15 grudnia r. b.

Odechodzą z dworca Fabryczno-Lódzkiego 0,05; połączenie pociągów z Granicą, o 2,50; połączenie z Warszawą i Sosnowcem, o 12,10; połączenie z Dęblińską, o 18,20 z Warszawą i Sosnowcem.

Przychodzą 2,10, 5,10 (z Warszawy i Sosnowca) 15,00 (z dróg Dęblińskich) 22,50 (z Warszawy i Sosnowca).

Ruch pociągów na linii Katowice — Sosnowiec.

Na konferencji wlaiz polskich z niemieckimi, która się odbyła w Katowicach, ustalono ostatecznie termin otwarcia komunikacji kolejowej z Katowicami. Ruch pasażerski i towarowy rozpocząć się ma w d. 20 bm., wedł. rozkł. następującego:

Przychodzące pociągi do Sosnowca:

) o godz. 12 min. 3 po poł.

) " " 6 " 58 " "

Odechodzące do Katowic:

) o godz. 2 popołudn.

) " " 8 m. 40 wiecz.

Pociągi towarowe kursować będą: po 3 razy dziennie tam i z powrotem ze stacji wiedeńskiej; po 2 ze stacji dęblińskiej.

Sprawy robotnicze.

Domy robotnicze.

Delegacja budowlana postanowiła zwrócić się do komisji zakupów gruntów, aby zakupiła w dzielnicy przeznaczonej w planie przyszłej budowy miasta pod budowę domów robotniczych.

Z kooperatywy „Rzemieślnik Polski”.

a) Ponieważ, dzięki energicznej akcji obecnego zarządu, stan finansowy Resursy rzemieślniczej został uregulowany, na nadzwyczajnym zebraniu członków kooperatywy „Rzemieślnik Polski”, pod przewodnictwem p. Romana Kowalskiego, uchwalono z powrotem przyłączyć się do Resursy.

W końcu, na miejsce pp. Erecińskiego i Niwickiego, którzy złożyli mandaty, wybrani zostali do zarządu pp. Józef Prasałowski i Feliks Drozdowski.

Zakończenie strajku.

a) W ubiegłym tygodniu zastrajkowali robotnicy tkalni Humbbergera, przy ul. Kilińskiego 33, z powodu odmowy żądanej podwyżki płacy zarobkowej. W sprawie tej interwenjował związek zawodowy robotników i dzięki temu doszło do wspólnego porozumienia. Po kilku dniowym strajku robotnicy powrócili do pracy, przymawszy podwyżkę płacy, która wynosić będzie od 25 do 40 fenigów od arszyna wyrobionego towaru, względnie do jego rodzaju.

Teatr i sztuka.

Teatr Polski (Dzielnia 18).

Pierwszy wieczór choreograficzny.

Dziś w teatrze Polskim odbędzie się pierwszy wieczór choreograficzny w wykonaniu znakomitej artystki p. Stefani Dąbrowskiej. Przesuna się przed naszem oczyma płasy „Wschodnie” Thurbana, „Walc” Webera, „Wiosna” Mentelsohna, „Taniec cygański” Sarasate, oraz „Mazurek” Chopina. Nadto zespół artystów odugra doskonałą tragicomedję Fr. Wedekinda p. t. „Spiewak nadworny”. Wieczór dzisiejszy obudził żywe zainteresowanie wśród publiczności łódzkiej.

Z dniem dzisiejszym podczas antraktyw stale przygrywać będzie orkiestra kadry wojsk kolejowych pod batutą A. Bolotnego, złożona z 20 osób.

Z Sali Koncertowej.

— Wieczór Senat.

W czwartek, d. 18 b. m., w sali koncertowej odbędzie się wieczór sonat ze współudziałem dwóch tak wybitnych artystów, jak: Irena Dąbska (skrzypce) Egon Petri (fortepian). Program zawierać będzie m. in. „Sonatę Kreutzerowską” Beethovena. Wieczór ten będzie bez wątpienia nieładą ucztą duchową. Bilety do nabycia w biurze koncertowym A. Straucha, Dzielnia 12.

— Koncert W. Backhaus.

Słynny pianista Willy Backhaus, wystąpi na najbliższym koncercie symfonicznym w poniedziałek, dn. 22 b. m. w sali koncertowej. P. Backhaus należy do bezwzględnie do najpotężniejszych gwiazd, błyszczących na firmamencie świata artystycznego. W programie 4-a symfonia Beethovena, oraz koncert fortepianowy E-dur Mozarta. Kapelmistrzuje Br. Szulc. Bilety w biurze koncertowym Alfr. Straucha, Dzielnia 12.

Pod skrzydła opiekuńcze Rzeczypospolitej.

Zjazd ludu wileńskiego za przyłączeniem do Polski.

Wilno, 16 grudnia (PAT.) W dniu 11 grudnia odbył się w Wilaie powszechny zjazd ludu powiatu wileńskiego. Zjazd ten przyjął rezolucję następującą:

„Powszechny zjazd ludu pow. wileńskiego, reprezentuje z górną 200.000 mieszkańców polaków, litwinów, białorusinów i stało obrzędowców. Przez usta swoich delegatów, wybranych na podstawie powszechnego, równego i tajnego głosowania na powszechnych zgromadzeniach

ludowych, zjazd obecny jeszcze raz obwieszcza całemu światu, że ołbrzymia większość tej ludności pragnie przyłączenia powiatu wileńskiego, narówni z innymi powiatami ziem wschodnich do macierzy swojej Rzeczypospolitej polskiej. W zgodnym współzwiązaniu, wolności i równości, wobec braci naszych, litwinów i białorusinów, pragniemy rozwijać się i iść ku światłej przyszłości, pod opiekuńczymi skrzydłami Rzeczypospolitej polskiej”.

Po nominacji kardynałów polskich w Rzymie.

Dostojnicy kościoła polskiego przyjmują życzenia.

Rzym, 16 grudnia (PAT.) Na dzisiejszym konsystorzu tajnym kardynałowie Dalbor i Karkowski przyjmowali w Kolegium polskim via Maronitti w otoczeniu swojej świty i członków poselstwa polskiego życzenia dworu papieskiego, ciała dyplomatycznego i przedstawicieli kleru rzymskiego.

Specjalny wysłaniec papieski wręczył kardynałom pisma nominacyjne wraz z zaproszeniem na konsystorz publiczny, który się odbędzie we czwartek. Opowiadając na wyrażone imieniem rządu życzenia posła Kowalskiego, kardynał Karkowski podniósł ścisłą łączność Polski z kościołem katolickim, a zarazem tradycyjną tolerancję dla innych wyznań, które naród i duchowieństwo polskie zawsze przestrzegało i przestrzegać będzie.

Przemówienie swoje Jego Eminencja zakończył oświadczeniem, że nowo mianowani kardynałowie będą rzecznikami spraw polskich przy stolicy apostoelskiej.

Rzym, 16 grudnia (PAT.) Na tajnym konsystorzu, na którym obecnych było wielu kardynałów, Papież wygłosił mowę w języku łacińskim o stosunkach, w jakich znalazł się kościół katolicki po wojnie. Tekst mowy uznano za poufny. Do nowo wybranych kardynałów wygłosił Papież mowę na temat ich obowiązków.

Hrabia Sassa wyjechał do Saragossy, aby wręczyć insygnja kardynalskie kardynałowi Sodville, który nie przybył do Rzymu na konsystorz.

Wojna węgiersko - czeska ?

(Od własn. korespondenta).

Wiedeń, 16 grudnia. Ruch między Wiedniem i Polską przez Czecho-słowację prawie zupełnie ustał. Do Dudenberga (Bredawy) czesi dowożą większe transporty raunych żołnierzy czeskich z Węgier.

W Ludenburgu słychać wyraźne odgłosy działań na północny-wschód od miasta. Oznaczałoby to rozpoczęcie wojny z węgarami. Z Przerowa do Ludenburga chodzi tylko jeden pociąg przeznaczony dla cywilnych. Inne zatrzymane.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 16 grudnia (PAT.) Komunikat Sztabu Generalnego Wojsk Polskich.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie działalność patroli wywiadowczych.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego

Haller, pułkownik.

Zagadnienia polityki polskiej.

„Temps” pisząc o kryzysie gabinetowym w Polsce, przypuszcza, że nowy rząd będzie stał na stanowisku obrony narodowych interesów polskich i będzie się starał przed koalicjami interesy te przeprowadzić jaknajlepiej. W końcu „Temps” twierdzi, że nowy gabinet polski będzie siedział na ręce lewicy.

Z dow. okr. gen. poznańsk. pułk. Norwid został przeniesiony na stanowisko głównego kwatermistrza frontu litewsko-białoruskiego.

Podpułk. Litwinowicz został mianowany szefem departamentu gospodarczego, a major Górecki jego zastępcą. Pułk. Hubert został mianowany inspektorem gospodarczym.

Pan Patek przyjmuje tekę ministra.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 16 grudnia. Konferencje między Patkiem i Dąbskim doprowadziły do porozumienia. Wskutek tego Patek przyjmie tekę ministra spraw zagranicznych a Dąbski wice-ministra, jakkolwiek Dąbski uzależnia jeszcze przyjęcie swego stanowiska od uzgodnienia swoich poglądów z poglądami Marjana Seydy, drugiego wice-ministra.

W przededniu zajęcia Torunia.

(Od wł. korespondenta.)

Toruń, 16 grudnia. Wojewoda Pomorski — dr. Łaszewski zwinął swoje mieszkanie i biuro w Poznaniu i przeniósł się na stałe do Torunia, gdzie już urządzono mu odpowiedni lokal.

Agitacja rosyjska na kresach.

Warszawa, 15 grudnia (PAT.) Ze wszystkich stron kresów wschodnich z Wołynia i Wileńszczyzny nadchodzą wiadomości o wzmaganiu się coraz bardziej agitacji rosyjskiej o charakterze antypolskim. Agitatorzy pod rozmaitymi postaciami kręcą się po wszystkich wsiach.

Uchwały zjazdu londyńskiego.

Wiedeń, 16 grudnia. (PAT.) Holenderskie pismo prasowe pisze co następuje: Paryskie wydanie „New York Herald” donosi o konferencji londyńskiej co następuje:

1) Stwierdzono, które zastrzeżenia Ameryki są dla państw europejskich do przyjęcia, a które nie.

2) Ze strony Anglii, Francji i Włoch złożono nowe oświadczenie, które orzeka, że mocarstwa są zdecydowane żądać od Niemców bezwarunkowego przyjęcia traktatu pokojowego bez jakichkolwiek zmian i zmusić Niemcy w razie jakiegokolwiek oporu do posłuchu. Z drugiej strony Stany Zjednoczone oświadczyły, że będą gotowe razem z przedstawicielami koalicji współdziałać w tej sprawie i ewentualnie udzielić swojej pomocy wojskowej.

3) W sprawach Adriatyku powzięto ważne

postanowienia. Włoski minister spraw zagranicznych został poinformowany o planach koalicji i przedłożył je Radzie ministrów.

4) Między Anglią a Francją stanął układ finansowy, który dotyczy udzielania kredytów długoterminowych celom przywrócenia z pomocą rozwojowi francuskiego życia gospodarczego.

5) Stworzono podstawy dla definitywnego sojuszu między Francją a Anglią, do którego także przystąpią i Włochy, jeżeli Ameryka będzie pozostawała dalej na stanowisku neutralnym.

6) Powzięto decyzje, zmierzające do rychłego zawarcia pokoju z Turcją.

7) Uchwalono utworzenie Rady prezydentów ministrów, do którego należeć będzie także przedstawiciel Stanów Zjednoczonych.

Pomyślne wyniki konferencji londyńskiej.

Wpłynęło ona na polepszenie sytuacji międzynarodowej.

Paryż, 16 grudnia (PAT.) „Times” pisze, że obaj prezydenci ministrów uważają wynik konferencji londyńskiej za nadzwyczaj zadawalający. Jednym z wysiłków będzie zacieśnienie węzłów między Francją i Anglią.

„Daily Telegraph” oświadcza, że chociaż dotychczas oficjalnie nie wypowiedziało się o

konferencji na Downings Street, to przecież tyle jest wiadomym, że, poczyniono kroki pierwsze w kierunku zagwarantowania Francji bezpieczeństwa wobec wszelkich ataków nieprzyjacielskich. Można powiedzieć, że konferencja doprowadziła do nadzwyczajnego polepszenia sytuacji międzynarodowej.

Odpowiedź na notę ententy.

Paryż, 16 grudnia (PAT.) Radio poznańskie. Wczoraj przed południem przedłożył bar. Lersner, szef delegacji niemieckiej odpowiedź Niemiec na notę ententy. Nota niemiecka utrzymana jest w tonie pojednawczym. Rząd niemiecki nie wysuwa żadnych obiekcji przeciwko żądaniom, postawionym w nocie z pierwszego listopada. Co się tyczy Scapa-Flow to i tu rząd niemiecki zapewnia o swojej zgodzie na interpelację państw sojusznicych, jedynie tylko w sprawie wydania 400.000 tonn staje na stanowisku opornym.

Treść ostatniej noty niemieckiej.

Paryż, 16 grudnia. (PAT.) Ostatnia nota niemiecka wręczona dnia wczorajszego generalnemu sekretarzowi Dutasta, oświadcza, że rząd niemiecki nie ma zamiaru uzależniać swojej zgody na wejście w życie traktatu pokojowego od uprzedniego uregulowania sprawy wydania jeń-

ców niemieckich. Nota objaśnia czyn admirała von Reutera niemiecką ogólną instrukcją morską, która zaleca raczej zniszczenie okrętów, aniżeli oddanie ich nieprzyjacielowi. Nota wyraża gotowość dania odszkodowania za zniszczone w Scapa-Flow okręty, zaznacza jednak, że żądania sprzymierzeńców w tej sprawie są dla Niemiec niesłychanie ciężkie. Nota kończy się wyrażeniem nadziei, że wreszcie osiągnięty zostanie tak upragniony przez wszystkich pokój.

Niemcy nie chcą oddać tonażu.

Lond, 16 grudnia (PAT.) Stanowisko rządu w sprawie wydania 400.000 tonn urządzeń niemieckich potrzebnych koalicji, uzyskało zupełne uznanie, jak również propozycja wysłania do Paryża komisji technicznej pod przewodnictwem Simsona, która ma przekonać rządy mocarstw sprzymierzonych o niemożności wykonania ich żądań.

Odwołanie generała Henrys'a.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 grudnia. Mimo zaprzeczeń, potwierdza się wiadomość o odwołaniu generała Henrys'a ze stanowiska misji wojskowej francuskiej.

Na jego miejsce mianowany zostanie generał Eljasz Zacharjasz Moracz, wyznania mołdawskiego, szef kancelarii wojskowej prezydenta Clemenceau.

Poznań—Toruń.

Wznowiono bezpośredni ruch kolejowy między Poznaniem a Toruniem.

Zamiast pokoju — strzały.

(od własn. korespondenta).

Berlin, 16 grudnia. Odbył się tu wiec Związku pokoju, w czasie wlecu okazało się, że na sali jest 80 żołnierzy armii Bermonta (nadbaltyckiej), uzbrojonych w rewolwery, którzy zaczęli strzelać i nie pozwalili mówić żadnemu mówcy o pokoju.

Natomiast jeden z żołnierzy wygłosił b. wojowniczą mowę za dalszą walką z koalicją. Nastąpiło starcie z przybyłą policją, są ranni. Tym rozszedł się ze śpiewem „Deutschland über alles”.

Wycofanie z Litwy wojsk niemieckich.

Wiedeń, 16 grudnia (PAT.) W. B. K. donosi z Kriolewca pod datą 15 grudnia. Linje kolejowe

do granicy niemieckiej zostały oddane Litwinom. Legjony niemieckie znajdują się w komplecie po niemieckiej stronie granic. Transportowanie do kraju rozpocznie się dziś. Drobne tylko oddziały t. zw. „żelaznej dywizji” znajdują się jeszcze poza granicami, lecz i te prawdopodobnie dziś przekroczą linie graniczną. Transportowanie „żelaznej dywizji” do Niemiec nastąpi po kilku dniach odpoczynku.

Wzmocnienie koalicji przeciw niemieckiej.

Nauen, 16 grudnia. (PAT.) „Deutsche Allgemeine Zeitung” stwierdza, że taktyka senatu amerykańskiego spowodowała wbrew oczekiwaniom, nie osłabienie, lecz wzmocnienie koalicji przeciw niemieckiej. Wyłoniła się obecnie nowa polityka sojusznicza bardziej uproszczona i jednolita, która będzie wywierać stałą silną presję na Niemcy.

50,000 skarg na Wilhelma.

(Telef. od własnego korespondenta).

Paryż, 16 grudnia. Do komisji międzysojusznicznej wpłynęło z górą 50,000 skarg prywatnych na b. cesarza Wilhelma.

Komisja poruczyła to osobnej komisji rzeczoznawców do zbadania.

Rada „10-u”.

Rotterdam, 16 grudnia (PAT.) Z Londynu donoszą: Konferencja na Downing Street doprowadziła do utworzenia rady „10-u”, do której

napęta przedstawiciele Anglii — Lloyd George, Curson, Balfour, Chamberlain i Churchill, Francji — Clemenceau i ambasador Lagrange w Londynie, Cambon i minister robót krajowych w Londynie, Ameryki, ambasador amerykański Davis i Włochy — ambasador Imperiali. Podczas obrad emansowały różne brednie, mające zabezpieczyć spokój i zdecydowane się na energiczną postawę wobec Niemiec. Tuż przed wyjazdem konferencji Clemenceau z Lloydem George'em sam na

Wyniki konferencji londyńskiej.

Wiedeń, 16 grudnia. (PAT.) W. B. K. donosi z Paryża pod datą 16.12. Na konferencji w Londynie osiągnięto poważne wyniki. Między koalicyjny aparat wojskowy, który po wojnie miał być rozwiązany, będzie nadal utrzymany, a marszałek Foch zatrzyma jego kierownictwo. Także i Rada Najwyższa będzie i nadal odbywała posiedzenia w Paryżu.

Interwencja proletariatu.

Nauen, 15 grudnia. (PAT.) Ang. zw. zwróciły się do rządu angielskiego z daniem natychmiastowego wdrożenia rokowań pokojowych z Rosją sowiecką przy jednoczesnym skasowaniu blokady i nawlżaniu stosunków handlowych.

Ostateczny pogrom ukraińców.

Paryż, 16 grudnia (PAT.) Według wiadomości, nadchodzących z Besarabii dotarły wojska Denikina do Mohylowa. Liczni członkowie ukraińskiego między innymi Patruszewicz, uciekli do Chocimia.

W Chocimiu znajdują się obecnie również byli arc. Wilhelm Habsburg, który należał do sztabu generalnego Petlury.

Nędzza Austrii.

Paryż, 15 grudnia (PAT.) Austriacki kanclerz Renner odwiedził najwybitniejszych delegatów państw sprzymierzonych, którym przedstawił nędzę Austrii. Rada Najwyższa wysłucha Rennera prawdopodobnie we wtorek.

Groźne skutki choroby Wilsona.

Wiedeń, 15 grudnia. (PAT.) W. B. K. donosi z Waszyngtonu pod datą 16-12: Poprawa zdrowia Wilsona trwa dalej. Mimo to koła polityczne nie liczą na to, aby Wilson mógł objąć z powrotem prezydenturę i wziąć czynny udział w polityce.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

— Pisma niemieckie donoszą, że odpowiedź Niemiec została wczoraj w Paryżu odcyfrowana i doręczona sekretarzowi generalnemu konferencji pokojowej Dutasta.

Opublikowanie jej nastąpi później.

Według ostatnich obliczeń, ludność Piotrogrodu wynosi obecnie 1,440,520 (IP).

Rząd niemiecki ogłosił komunikat w sprawie jeńców rosyjskich przebywających jeszcze w Niemczech, z którego to okazuje się, że o czasie pokoju Brzeskiego do czerwca 1919 roku przetransportowano do Rosji jeszcze 30000 jeńców. Obecnie toczą się w Berlinie rokowania w sprawie utworzenia Komisji koalicyjnej, która by zajęła się uregulowaniem kwestii rosyjskich jeńców wojennych.

Północno zachodni rząd rosyjski powiadomił rząd estoński o zawieszeniu swej działalności na terytorjum Estonii.

Łotwa i Litwa zawarły konwencję wojskową.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że w tygodniu przed Bożym Narodzeniem wstrzymany będzie z powodu braku węgla ruch pociągów osobowych, zaś ruch pociągów towarowych będzie bardzo ograniczony.

Według wiadomości z Rzymu, rząd włoski zamierza wysłać komisję, złożoną z przedstawicieli wszystkich stronnictw parlamentarnych, do Rosji, celem zbadania stosunków i przedłożenia dokładnej relacji parlamentowi.

Bolsze wja rokuje o pokój.



Trocki: (do delegata angielskiego) Wasze prewoschoditelstwo, tak proszę dołożyć o tem w Londynie czoło rząd Sowiełow z Anglja żelajet miru. Ostawie nam tolko Polszu, Litwu, Finlandju da Ukrainu, a Italii i Francji my połno už nie chcemy, kak my wraği imperjalizma. A pokamieist jeszcze kilka miesięcy ostawcie tę obmierzłą Polszë bez pomocy, to my im też dudkę ustroim.

Uspolecznione konie...

(Aktualna bajka).

Dwa konie ciągnęły z trudem wóz, naładowany sianem.

Nagle jeden z koni stał w środku drogi, zatrzymując oczywiście też samego swego towarzysza.

— Nie jadę dalej — zawoła pierwszy koń — rozpoczynam strajk!

— Czyś zwarjował? — zawoła zdumiony drugi koń, — przecież musimy zawieźć siano do domu.

— Nie pierwej, nim zostaną spełnione wszystkie moje postulaty: sześćogodzinny dzień pracy, koniec owego dzienne! Ty, jeśli masz poczucie solidarności i uświadomienie społeczne — postępuj tak samo, jak ja. Precz z wyzyskiem!

— Ależ to szaleństwo! Jeżeli wóz będzie przez noc stał na drodze — to siano nadejmuje skradną złodzieje.

— Niech kradną! Ja strajkuję i basta!

— Zapomnij, że to siano przeznaczone jest na nasze własne wyżywienie. Co będziemy jeść, jeżeli siano zostanie skradzione?

— Nic mnie to nie obchodzi! Strajkuję!... — Skradną siano, to niech gospodarz postara się o inne.

I na tem stanęło. Ponieważ konie nie chciały ruszyć się z miejsca, wyprężono je i zaprowadzono do stajni.

Parobek napróżno łamał sobie głowę nad metodą działania uspołecznionych koni, a siano skradzione w nocy.

I konie są głodne, bo nie mają siana!

„Goniec Krak.”

Z Towarzystwa Dobroczynności.

a) Wczoraj o godz. 5 ej po południu w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, (Średnia 19) odbyło się zwołane w drugim terminie ogólne roczne zebranie Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Na przewodniczącego powołano pastora R. Gundlacha.

Z odczytanego przez sekretarza zarządu p. Jarzębowskiego sprawozdania Rady Zarządzającej za rok 1918, okazało się, że Towarzystwo otaczało swą opieką ogółem 33,332 osoby, w tej liczbie dorosłych 27,263. Pod egidą Towarzystwa Dobroczynności istniało 11 zakładów dobroczynnych.

Wpłynęło na rzecz instytucji, pozostających pod egidą Towarzystwa, ogółem Mk. 526,408; wydatkowano zaś Mk. 454,938, czyli saldo stanowi Mk. 71,470.

Towarzystwo liczy 200 członków, opłacających składki.

Po przyjęciu sprawozdania zatwierdzono budżet na rok 1919/20, przewidyjący w dochodach Mk. 362,831 i w wydatkach Mk. 891,695.

Zebrani postanowili postawić do dyspozycji prezesa zarządu 500 Mk. miesięcznie na wydatki bieżące.

Postanowiono mianować członkami honorowymi ks. kanonika Albrechta i p. J. Scheppego.

Na członków Rady Zarządzającej wybrano ponownie przez aklamację p. pastora Gundlacha, J. Jarzębowskiego, A. Zięglera i ks. prałata W. Tymieckiego.

W końcu zebrania — na wniosek prezesa, pa-

stora Gundlacha — wyrażono podziękowanie wszystkim członków ofiarodawcom, zarządowi i wogóle wszystkim, którzy okazali Tow. swoją pomoc i przyczynili się w jakikolwiek sposób do rozwoju Towarzystwa.

Specjalne podziękowanie prezes złożył przedstawicielom prasy, mianowicie „Rozwoju” i „Neue Lodzer Zeitung” za ich życzliwość i poparcie Towarzystwa, oraz ministerjum pracy i opieki społecznej i Radzie opiekuńczej za pomoc i zasiłki pieniężne.

Z WARSZAWY.

Komisja komunikacyjna postanowiła odbyć z komisją budżetową wspólne zebranie dla rozpatrzenia sprawy ujednolicenia płacy kolejarzy i pożyczek dla kooperatyw.

Jak się okazuje obecnie z prasy żargonowej, p. Samuels, bawiący w Warszawie, zajął tu wybitny interes przemysłowo-handlowy w porozumieniu z przedstawicielem żydowskiego Zw. kupców w Warszawie. Według ułożonego planu, p. Samuels wspólnie z innymi finansistami żydowskimi z Anglii, wybuduje w Warszawie 3 wielkie fabryki, w których zatrudnieni będą sami żydzi. Będą to fabryki: 1) wyrobów kauczukowych i kałoszy, 2) mebli, 3) lamp elektrycznych. W tym celu p. Samuels sprowadzi do Warszawy zastęp inżynierów żydowskich i angielskich. — Będzie też przysyłał surowce do fabrykacji. Przedstawiciel żydowskiego Związku kupców p. Samuels upoważnił do utworzenia w tym celu w Warszawie komitetu żydowskiego.

Ładne wyniki miają!

Tutejsze dzienniki: „Kurjer Poranny”, „Gazeta Warszawska”, „Gazeta Poranna” i „Kurd Polski” ogłosiły, że z dniem wczorajszym podniosły cenę numeru do 50 fen. za egzemplarz.

Na stacji kolei Wiedeńskiej aresztowano jakiegoś podróżującego ze sfalszowanymi dowodami na nazwisko Koziłka, który przybył z Berlina. Kwitu bagażowego oddać nie chciał, ofiarując rewidującemu go urzędnikom 100,000 marek fałszywkami. Bagaż jednak odnaleziono, w którym znaleziono 150 kilogramów kokainy, wartość około 600,000 marek. Kokainę skonfiskowano, Koziłka uwięziono.

Na tropie por. Eysmonta.

Warszawa, 16-go grudnia. Tutejsze władze bezpieczeństwa nie ustają w energicznych poszukiwaniach por. Eysmonta, który uciekłszy w dniu 6 listopada, pomimo usiłowań nie został ujęty. Eysmonta widziano kilkakrotnie w różnych punktach, a w dniu 7 lub 8 listopada był widziany w pociągu kolejowym za Lublinem w drodze na wschód. Ustalono także, iż udał się był do Hrubieszowa, skąd jednak powrócił potem do Warszawy.

Ukrywanie się ułatwia Eysmontowi okoliczność, iż posiada on znacznie większą gotówkę, a i to, iż posiada on w Warszawie kilka bardzo oddanych mu kobiet wątpliwego prowadzenia, które prawdopodobnie pomagają mu w tych ciężkich peregrinacjach.

W związku z ostatnią zbrodnią Eysmonta, przypominano sobie jego dawniejsze przestęp-

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę najdroższemu ojcu, ukochanemu mężowi

ś. † p.

GUSTAWOWI LISSNEROWI,

a w szczególności Wielebnemu Dni Niewieństwu za słowa pociechy, wyrzeczone nad grobem, jak również chórowi śpiewaczemu św. Heronima, pp. Sirzelcom Łódzkiej Ochrony, Zarządowi II ej Ochrony, oraz młodocianej dziatwie z ochrony, składa serdeczne, z głębi zbolatego serca płynące: Bóg zapłać

5284-1

Wdowa z dziećmi.

siwa i w tych dniach wyjeżdża do Sławuty komisja sadowo-lekarska celem dokonania ekshumacji sekcji zwłok na trzech bolszewikach, których Eysmont zamordował pod pozorem justyfikacji politycznej, a w rzeczywistości dla zwyczajnego do rabowania ich.

Przeciw zamachowi na kulturę polską.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Ligi Pracy w Warszawie poruszono specjalnie sprawę groźnego niebezpieczeństwa dla kultury polskiej, jakie przedstawia obecnie wytworzona sytuacja w przemyśle drukarskim. Po omówieniu wszechstronnem położenia i jego przyczyn — zebrani doszli do przekonania, że przede wszystkim konieczne jest powołanie do życia fachowej szkoły zecerckiej. Wyłonił się też projekt utworzenia przy Politechnice w Warszawie kursu zecerstwa maszynkowego dla studentów, którzyby niewątpliwie stanowili poważną siłę pomocniczą, zwłaszcza w chwili obecnej. Poruszano też sprawę podrożenia książek, przy czem ustalono, że wobec zmienionych koniunktur cena np. kompletu podręczników szkolnych do 3-ej klasy, który kosztował przed wojną ob. 6.20, kosztuje obecnie 113 mk., w roku przyszłym spodziewana jest zwyczajka do 200 mk. Ze wszystko to razem wpływa na obniżenie oświaty w kraju — dowodzić nie trzeba. Sprawą tą winien zająć się także rząd i to jaknajenergiczniej.

Komisja kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej.

W dniu 3 czerwca 1919 r. została wydana ustawa, powołująca do życia Komisję Kodyfikacyjną (Dz. Praw № 44, z d. 6 czerwca 1919, poz. 315).

Jak już w swoim czasie podano w dziennikach do wiadomości publicznej, w dniu 30 września i 1 października r. b. odbyły się w Krakowie posiedzenia prezydium Komisji, poprzedzone obradami informacyjnymi członków Komisji, odbytemi na życzenie prezydenta w Warszawie, Krakowie, Lwowie i Poznaniu.

Na posiedzeniach prezydium opracowano program prac pierwszych posiedzeń komisji oraz projekt regulaminu.

Biuro główne komisji pod zarządem tegoż sekretarza postanowiono utworzyć w Warszawie, a ponadto w Krakowie — biuro prezydałne przy prezydencie komisji.

W dniu 12, 13 i 14 listopada odbyły się posiedzenia wydziałowe i sekcyjne. Wydział cywilny podzielił się na trzy sekcje: prawa cywilnego, prawa handlowego i procedury cywilnej. Prezesem wydziału obrano adw. Henryka Konica, wiceprezesem prof. Fryderyka Zolta, sekretarzem prof. Karola Lutoskiego. Prezesem sekcji prawa cywilnego wybrano prof. Władysława Leopolda Jaworskiego, wiceprezesem prof. Ignacego Łyskowskiego, sekretarzem d-ra Stanisława Gołąba; prezesem sekcji prawa handlowego prof. Aleksandra Dońskiego, wiceprezesem prof. Stanisława Wróblewskiego, sekretarzem d-ra Jana Sławskiego; prezesem sekcji procedury cywilnej prezydenta komisji prof. Franciszka Ksawerego Fiercha, wiceprezesem adw. Jana Jachta Lmatera, sekretarzem d-ra Stanisława Sławskiego.

Wydział karny nie podzielił się narazie na

sekcje, odraczając to do czasu, kiedy zostaną ustalone ogólne zasady zarówno prawa materialnego jak procesowego. Prezesem wydziału karnego wybrano prezesa Sądu Najwyższego — Franciszka Nowodworskiego, wiceprezesem prof. Juljana Makarewicza, sekretarzem sędziego d-ra Aleksandra Mogilnickiego.

Wydział karny oraz sekcja procedury cywilnej postanowiły przed przystąpieniem do właściwych prac nad prawem procesowym opracować wspólnie zasady ustroju sądownictwa cywilnego i karnego i w tym celu wybrały specjalnych referentów i koreferentów z Krakowa i Warszawy.

Ponadto członkowie obu wydziałów podzieliли pomiędzy siebie referaty z poszczególnych działów prawa. Będą opracowane kwestionariusze, na mocy których wydział, względnie sekcja, uchwali zasady ogólne, poczem dopiero referent przystąpi do opracowania projektu artykułowanego.

Uchwalono, że projekt opracowany przez sekcje, będzie następnie wniesiony do aprobaty wydziału, poczem ostateczną sankcję nada mu zebranie ogólne Komisji Kodyfikacyjnej.

Zgodnie z art. 3 ustawy z dn. 3 czerwca 1919 r., projekty ustaw, opracowane przez komisję, wniesie do Sejmu minister sprawiedliwości.

Komisja nie wątpi, że w trudnej i odpowiedzialnej pracy, jaką jej powierzył Sejm Rzeczypospolitej, znajdzie zycziwą pomoc ze strony całego kraju, a w szczególności prawnictwa polskiego. Wszelkiego rodzaju uwagi, referaty, projekty, oraz zgłoszenia, nadsyłać należy do biura głównego Komisji Kodyfikacyjnej, Warszawa, Plac Krasińskich 5.

Członek-sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej
A. Mogilnicki

ś. † p.

Anna z Paceltów Szumpichowa

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w poniedziałek, dnia 15 grudnia 1919 r., przeżywszy lat 58.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu przy ul. św. Ludwika № 54 nastąpi w czwartek dnia 18 grudnia r. b., o godz. 2^{1/2}, po poł. na stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obrządek za prasząją krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeń w głębokim smutku

Mąż, dzieci, zięć i wnuki.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dzień pogrzebu, dnia 18 grudnia, o godz. 9-ej rano w kościele św. Krzyża, na które zaprasza

5285-1

Rodzina.

Dnia 15 grudnia 1919 r. rozstał się z tym światem mój najdroższy mąż, syn i brat

ś. † p.

WŁADYSŁAW ALWAS

długoletni pracownik Banku Handlowego w Łodzi, przeżywszy lat 48.

Eksportacja drogiej nam zwłok z domu przy ulicy Orlej № 11 do kościoła św. Stanisława

Kostki w środę, dnia 17 b. m., o godz. 5 po południu.

W czwartek o godz. 10-ej rano msza św. i wyprowadzenie ciała na stary cmentarz katolicki.

O czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

5282-1

Żona, matka, siostry, szwagrowie i Rodzina.

Ziemiaństwo żydowski.

W gmachu gminy żydowskiej we Lwowie odbył się zjazd żydów, właścicieli ziemskich i dzierżawców dóbr większych. Zjazd postanowił zorganizować „Związek ziemian żydów“.

Fakt ten wskazuje najlepiej, jak daleko posunął się zalew żydowski w Galicji. Nawiasem dodać należy, że do związku zapisało się już kilkuset członków. Zorganizowani teraz w zrzeczenie, z nowym impetem przypuszczają żydzi atak na posiadanie polskie, tem łatwiej będą mogli wykupywać majątki polskie.

Polip litwacki rośnie i coraz dalej wyciąga swe macki...

Handel i Przemysł.

Polsko-austrijski układ finansowy.

Pocztowa kasa oszczędności w Wiedniu zawarła z pocztową kasą oszczędności w Warszawie układ, na podstawie którego polskie konta czekowego stałego rachunku korespondencyjnego mają przejść do pocztowych kas oszczędności w Warszawie. Akcja będzie przeprowadzona w ciągu grudnia. Wkładki, które polacy posiadają już w wiedeńskiej kasie w stemplowanych koronach austrijskich, pozostaną nie naruszone.

Poruszono również myśl obrotu między obiema kasami oszczędności. Nastąpi to dopiero wtedy, kiedy pozwolą na to stosunki walutowe.

Brak koron w Galicji.

W całej Galicji odczuwa się dotkliwy brak koron. Pokatni spekulanci ołbrzymie masy banknotów austrijskich wywożą z Galicji do War-

zawy, by je sprzedawać na giełdzie tamtejszej po wyższym kursie. Pieniądże te wracają potem do Galicji za jeszcze wyższą cenę i tak rzeź się niestannie owo błędne koło. W ten sposób wzrasta kurs koron. Wielkie sumy pieniądze wywozi się do Węgier i Rumunii, a stamtąd aż do Grecji i Albanii. W ten sposób znikają niezliczone ilości zwłaszcza nowych banknotów.

Polska Kasa Pożyczkowa nie otrzymała bowiem obecnie pieniędzy w tej ilości, jaką musi dziennie wypłacać. W ubiegłym tygodniu puśczone w ruch 70 milionów koron, ponadaj 4 miliony — pieniądze rozeszły się natychmiast wiałyki w publiczność tak, że już następnego dnia nie miała Kasa czem uszczelniać wypłat. Ostemplowanie waluty austriackiej zarządzący natychmiast zżemu, bo w ten sposób wszystkie banknoty musiałyby wyjść z ukrycia. W przeprowadzenie tej akcji jest niemożliwe powodu przez zród natury technicznej. Potrzeba bowiem 5000 sztuk stempli, a wykonanie ich jest dziś połączone z trudnościami nie do prze-

Zarząd Narodowego Zjednoczenia Ludowego

zaprasza członków na zebranie dziś o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Dzielne № 1, I piętro, dla omówienia ważnych spraw organizacyjnych.

zwycięstwa. By zaś ujednolicić walutę przez wprowadzenie w całym państwie not opiewających na marki, trzeba by 8 miliardów marek, których wydrukowanie także nie może się odbyć tak szybko.

Nowa taryfa kolejowa.

Jak informuje ministerjum kolei, projekt nowej taryfy poddany jest rozważaniu komisji pod kierunkiem szefa sekcji Taryfowo-Handlo-

wej M.K.Z. przy współudziale przedstawicieli min. rolnictwa, min. handlu i przem.

Na Gwiazdkę

Wykwintne papeterje, obrazy, gry i zabawy poleca Polski Skład Materiałów Piśmiennych,

B. JANKOWSKI, Piotrkowska 132.

Przyjmuje się roboty drukarskie, ceny najniższe.

Gabinet Röntgenowski

pod kierunkiem **D-ra HENRYKA GOLDBERGA**
 Katedra „Unitas” Pusta 19. — Prześwietlenia, zdjęcia, leczenie.
 Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 wiecz. 2817-n6-1

CENY NISKIE!

WYPRZEDAŻ GWIAZDKOWA towarów
 Angielskich Francuskich
 Włoskich Szwajcarskich
 na wyspy madapo'am
 poszwy plótno
 surówka szertling
 barchan zefir

OBUWIE, SWITRY, KOSMETYKA, ZAKAWKI i piśmienne przybory
POLECA
H. L. BRAUNER i S-ka
 Łódź, Piotrkowska 98. 3227-1

Biuro --- **„MOBILE”** Łódź, ---
 Agenturone „MOBILE” Juliusza Nr. 4.
 Gumy samochodowe „MICHELIN” nadeszły. 3232-2

„MARGOT”
 64. Piotrkowska 64.
 poleca jako podarunki
NA GWIAZDKĘ

SWEATRY w 20 ładnych kolorach	od Mk. 160.—
Suknie jedw. włed.	390.—
Bluzki	140.—
„ etam.	55.—
„ bat.	40.—
„ flanel.	58.—
Matniki ciepłe	90.—
Halki alpag. i ciepłe	55.—
jedw.	80.—
Szlafroki flanel.	150.—
Koszule damsk. szwajc.	45.—
Staniczki haft.	22.—
Pełzochy w wielk. włed.	12.—
FARTUSZKI bardzo ładne	20.—
FARTUCHY gospod. w wielkim wyborze.	

Józef WOLSKI Piotrkowska 1a 3
 Hotel Polski
 Firma egzystująca od 1833 r.

Poleca na nadchodzące święta z zapasów przedwoj.

Wina, Koniaki, Wódki Poznańskie,
 Likieri, Romy,
 oraz towary kolonialne i delikatesy.

Oliwa Nicejska, Czekolada, Kakao.
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 3182-2

Do wynajęcia

zaran **LOKAL** składający się z dwóch pokoi i kuchni, z elektrycznością na biuro II piętro. Oferty pod „Lokal”. r 1

Potrzebny NAKŁADACZ

Zgłaszać się do „Rozwoju”.

Ważne dla pracującej inteligencji! Każdy może nauczyć się robienia samemu eleganckich, mocnych bucików w ciągu tygodnia (2 godz. dziennie). Sposób bardzo łatwy (ważne dla pań) i tani, gdyż można użyć nawet stare buciki. Bliższych wiadomości udzielają studentka i student: ul. Kilińskiego 104, pr. oile, I wejście, m. 18 od godz. 11—1 i od 8—8 p.p. ul. Piotrkowska 223, m. 9 od godz. 11—6. 3177n61

Potrzebni chłopcy

od lat 16
 DO ROZNOSZENIA GAZET
 Zgłaszać się do „Rozwoju”

Nowość! Chalwa!
 przedwojennej dobroci, wsmienita w smaku, nabyć można tylko w fabryce cukierków
H. Wróblewskiego, Łódź,
 Wolborska 33. 3259n67

Dr. Feliks Skusiewicz
 ul. Andrzeja Nr. 11.
 Choroby skórne i weneryczne.
 Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół p.p. Pante 11—12 rano 193

Dr. H. Sadekowiński
 choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kaszki)
 Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120.
 Telefon 14 130.
 Od 9—11 rano i od 5 do 7 po poł. 166-1

Zarząd Stowarzyszenia W. P. Kolarzy miedzi m. Łódź zawiadamia, iż w niedzielę, dnia 21 grudnia 1919 r. o godz. 2 po poł. odbędzie się w lokalu Resursy Rzemieślniczej (ul. Kilińskiego 117)

Nadzwyczajne Zebranie.

Porządek dzienny obejmuje nast. sprawy:
 1) Zmiana i przyjęcie nowej ustawy;
 2) Przekształcenie nazwy Stowarzyszenia;
 3) Sprawa likwidacji gospody w Warszawie, którą będzie referował delegat z Warszawy;
 4) Wybory nowego Zarządu. 3285 1

OGŁOSZENIE.

Komenda Policji Państwowej w Łodzi wzywa przedsiębiorców budowlanych o składanie ofert na przeróbkę i odnowienie domu przy zbiegu ul. Al. Kościuszki i Rozwadowskiej, dla pomieszczenia biur Komendy Policji.
 Rysunki i ślepe kosztorysy otrzymywać można w Wydz. Technicznym Komendy Policji, Al. Kościuszki Nr. 1, II wejście, III piętro.
KOMENDANT POLICJI
 (—) R. Gallera.
 3238 1

Ważne dla pań!
 Taniej niż wszędzie na Gwiazdkę są do nabycia **RESZTKI**

Białych towarów i Madapolamu . od Mk. 12.—
 Flanela, Plócienka i Burówka „ „ 12.50
 Korciki i Wafelka deseniowa „ „ 20.50
 Sukno, Kory, Beatony i Szewiety „ 49.50

Ważne dla handlujących, kooperatyw i Spółek rolniczych.

M. BRYL, Piotrkowska 56,
 w podwórzu, 3-e wejście, PARTER. 3246 1

Zakład fotograficzny **APOLLO**
 Łódź, ul. Rzgowska 2 przy Górnyu Rynku

Wykonuje fotografie do paszportów, świadectw metryki szkolnych i p. tamto i prędko, też na poczekaniu. 3151n63
3 satuki 3 Mk.

PAPETERJE, albumy, gry i zabawy dziecięce — poleca
POLSKI SKLEP
 Materiałów Piśmiennych
MARIA TYLMAN
 Łódź, Główna 22. 3287 5

Zarząd kooperatywy Prac. Państw. od 1 stycznia 1920 r. poszukuje w dzielnicy staromiejskiej
odpowiedniego LOKALU
 nadającego się na urządzenie oddziału kooperatywy (może być w podwórzu) Zgłoszenia: biuro kooperatywy, Zawadzka 1. 3231

